



Sakramentami nazywa się święte znaki ustanowione przez Kościół. Mają one na celu przygotowanie ludzi do przyjęcia owocu sakramentów oraz uświetnianie różnych okoliczności życia. [KKK, 1677]

PIĘCNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



PRZYKAZANIA DLA APOSTOŁÓW, TISSOT, Jakub Józef Jacék (1836, Nantes – 1902, Buloni), 1886-1896, farby wodne, papier, 16.5x22.2 cm, Brooklyn Museum, Nowy Jork; źródło: www.brooklynmuseum.org

Z KSIĘGI PROROKA AMOSA Am 7, 12-15

Amazjasz, kapłan w Betel, rzekł do Amosa: „Widzący”, idź, uciekaj sobie do ziemi Judy. I tam jedz chleb, i tam prorokuj. A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą”.

I odpowiedział Amos Amazjaszowi: „Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem uczniem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomorę. Od trzody bowiem wziął mnie PAN i PAN rzekł do mnie: »Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego«”.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 85 (84), 9ab-10, 11-12, 13-14 (R.: por. 8)

REFREN: Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Będę słuchał tego, co mówi PAN BÓG: oto ogłasza pokój ludowi i świętym swoim. Zaprawdę bliskie jest JEGO zbawienie dla tych, którzy się GO boją, i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Spotkają się ze sobą łaska i wierność, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

PAN sam obdarzy szczęściem, a nasza ziemia wyda swój owoc. Przed NIM będzie kroczyć sprawiedliwość, a śladami JEGO kroków zbawienie.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN Ef 1, 3-14

Niech będzie błogosławiony BÓG i OJCIEC PANA naszego JEZUSA CHRYSUSA, który napenił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w CHRYSUSIE. W NIM bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed JEGO obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez JEZUSA CHRYSUSA, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w UMILOWANYM.

W NIM mamy odkupienie przez JEGO krew, odpuszczenie występków według bogactwa JEGO łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w NIM powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w CHRYSUSIE jako GŁOWIE: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

W NIM dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem TEGO, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli, po to, byśmy istnieli ku chwale JEGO majestatu, my, którzyśmy już przedtem nadzieję złożyli w CHRYSUSIE. W NIM także wy usłyszeliście słowo prawdy, DOBRĄ NOWINĘ o waszym zbawieniu. W NIM również uwierzyliście i zo-

staliście naznaczeni pieczęcią DUCHA ŚWIĘTEGO, który był obiecany. ON jest zadatkami naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na ostateczne odkupienie, które nas uczyni własnością BOGA ku chwale JEGO majestatu.

AKLAMACJA por. Ef 1, 17-18 Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Niech OJCIEC naszego PANA JEZUSA Chrystusa przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA Mk 6, 7-13

JEZUS przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi.

I przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosię. »Ale idźcie obuci w sandały i nie wdzieвайте dwóch sukien«.

I mówił do nich: »Gdy do jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich«.

Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczali olejem i uzdrawiali.

PATRON TYGODNIA: BŁ. HERMAN KAROL STEPIEŃ, MĘCZENNIK



Karol Stepien urodził się 21.x.1910 w Łodzi, w biednej, robotniczej rodzinie. Tam też skończył szkołę powszechną. Następnie zgłosił się do niższego seminarium duchownego franciszkanów we Lwowie. Tam ukończył gimnazjum i trafił do franciszkańskiego nowicjatu w Łagiewnikach, gdzie otrzymał zakonne imię Herman. Choć „sprawiał kłopoty wychowawcze” – a może dlatego - został wysłany na studia do Rzymu, na papieski, franciszkański wydział teologiczny św. Bonawentury, tzw. „Sera-pticum”. Święcenia kapłańskie przyjął w 1937. Studia kontynuował na wydziale teologicznym uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i tam uzyskał tytuł magistra teologii. Wikariuszem, przy kościołach franciszkańskich, był w Radomsku, a potem w Wilnie...

Jego posługę oceniano jako pełną zapału i gotowości służenia wiernym. 1.ix.1939 wybuchła II wojna światowa. 17.ix.1939 Rzeczpospolita została zaatakowana od wschodu przez Rosjan. Na początku 1940 został wysłany do pomocy pełniącego obowiązki proboszcza parafii pw. św. Jerzego we wsi Pierszaje (ok. 20 km od Iwieńca), o. Achillesa Józefa Puchały. W czasie okupacji rosyjskiej, w czasach wywózek na Syberię, pomagał wielu rodzinom, rozdawał chleb, dzielił się tym, co miał. Na tyle, ile mógł, uspakajał... W 1941 Niemcy wygonili okupantów rosyjskich. Dokonywali masowych aresztowań, poszukując partyzantów i kandydatów na roboty w Niemczech. W czerwcu 1943 r. AK przeprowadziło akcję na konwoje niemieckie kierowane na front wschodni. W Iwieńcu przerodzić się miało to w powstanie przeciw Niemcom. Niemcy odpowiedzieli eksterminacją ludności. 19.vii.1943 zebrano ok. 200-300 mieszkańców Pierszajów. Franciszkanie mogli ukryć się, ale odpowiedzieli: „gdzie są owce, tam musi być także pasterz”... Próbowali negocjować. I coś musiało im się udać osiągnąć, skoro po prawie dwóch godzinach Niemcy zaczęli wchodzić do szopy i zadawać retoryczne pytanie: „Wybierajcie, co chcecie, śmierć czy robotę w Germanii?” Dokonali ponownej selekcji około stuosobowej grupy, w wieku od 15 do 50 lat, kobiet i mężczyzn, i 21.viii zagnali wszystkich, pod bagnetami, do wsi Borowikowszczyzna koło Nowogródka (ok. 10 km od Pierszaj). Księża szli obok furmanki, uspakajając i pocieszając wygnanych. Na miejscu z grupy wyłączonego dwóch franciszkanów. Zabito ich strzałami w głowę. Wcześniej Niemcy mieli im wyłupić oczy, wyrwać języki, obciąć nosy, uszy i ręce... Zwłoki wrzucono do szopy i ją podpalamo... Rozweseleni mordercy, przebrani we franciszkańskie habity, z drwiną naśladując czynności Mszy św. i szydząc z kapłanów, wrócili do wsi... Pozostali zakładnicy przeżyli... Następnego dnia mieszkańcy wioski zebrali zwęglone zwłoki męczenników i złożyli je we wspólnej trumnie, w mogile przy kościele w Pierszajach. Tam też, w złoczonej trumnie, spoczywają w kościele parafialnym do dziś. Herman beatyfikowany został 13.vi.1999 w Warszawie przez Jana Pawła II w gronie 108 męczenników polskich z okresu II wojny światowej... (uroczystość 21 lipca) i HERMAN KAROL STEPIEN: ok. 1938, źródło: www.123people.pl



INFORMACJE PARAFIALNE

Chrzty w lipcu w 4ta niedziele miesiaca, 22.vii, na sumie. Przygotowanie przed chrztem dla rodzicow i chrzestnych 15.vii po sumie, w kościele.

Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

Zapraszamy! na stronę parafialną www.swzygmunt.knc.pl.

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: Marcin HENDEL, kawaler, i Ewelina SZYMAŃSKA, panna, oboje z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

Table with 3 columns: Name, Date, Age. Entries: śp. Marianna BARAN (5.VII.2012, 1.83), śp. Tadeusz Edwin GAWRON (20.VI.2012, 1.87)

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

Table with 3 columns: Date, Time, Intention. Includes dates 16.VII to 22.VII with various intentions like 'Anny i Władysława KŁOSZEWSKICH' and 'Edwarda ANDZIAKA'.

POLSKIE MADONNY (161): MATKA BOŻA BOLESNA ZJAWIENNA

Ok. 1440 San wpadła do Wisły tam, gdzie dziś znajduje się Radomyśl, na wprost Sandomierza. Znajdowały się tam bagna, a wśród nich góra pokryta wysokimi sosnami.

I owa Baśka namówić miała pasterzy, by szli razem z nią i oddawali hołd PANU BOGU i MATCE NAJŚWIĘTSZEJ. A jej mąż, Jan, postawić miał pierwszą kapliczkę, zbudowaną z jednej z rosnących tam sosen.

Odtąd wzgórze zaczęto nazywać „Górą Kowalichy” lub „Kowalichą”, a potem „Zjawieniem”. A w kapliczce pojawić się miał obraz MATKI BOŻEJ BOLESNEJ, z latami zyskujący na sławie jako „cudowny”.

Naukowcy w późniejszych latach potwierdzają przynajmniej jedno: że obraz pochodzi z XV-XVII w.

Niebawem powstał kościół parafialny pw. św. Jakuba, a miasteczko, które wokół niego się rozrosło zaczęło zwać Radomyślem – ponieważ czciciele doznawali u stóp MARYI pocieszenia i odchodzili „radośni w myślach”...

Gdy w 1625 sprowadzono do Radomyśla augustianów okolice odwiedziła jedna z cyklicznych powodzi. I kupiec spławiający Sanem tratwy do Wisły, wraz z towarzyszącymi mu flisakami, znalazł się w niebezpieczeństwie. Wołali o pomoc, bezskutecznie. Wtedy kupiec uklęknął miał na tratwie i błagać: „MATKO BOŻA ZE ZJAWIENIA, ratuj nas! Wystawię tu, z tego drzewa, kościół na TWOJĄ chwałę!”.

I, niewytłumaczalnie, tratwy zbliżyły się ku brzegowi...

Z drzewa modrzewiowego ów kupiec wybudował miał pierwszy kościółek na „Zjawieniu”: pw. MATKI BOŻEJ BOLESNEJ. W jego ołtarzu swą siedzibę znalazła namalowana na dębowej desce MATKA BOŻA BOLESNA...

Już w XVII w. MATKA BOŻA NA „ZJAWIENIU” miała srebrną koronę, dwie srebrne sukienki, wielką ilość wotów. Wszystkie przekazano potem polskiej armii walczącej ze Szwedami...

W czasie zaborów i utraty niepodległości żywy kult MATKI BOŻEJ łączył Polaków rozzderanych rosyjskimi i austriackimi granicami...

W VII.1944 Niemcy próbowali kościół na „Zjawieniu” wysadzić. Nie pomogły wiercone w ścianach świątyni otwory, gdzie zakładano kilkakrotnie

ładunki wybuchowe. W jakiś niebywały sposób wszystkie okazały się niewypałem. Kościół wysadzono w powietrze dopiero wówczas, gdy Niemcy zgodzili się na wyniesienie obrazu MATKI BOŻEJ BOLESNEJ. Zniszczeniu wówczas uległy nowe wota będące świadectwem cudownych uzdrowień i łask: kule, okulary, ryngrafy, korale... Sanktuarium na „Zjawieniu” zostało odbudowane w latach 1954-1960...

W 1977 ówczesny ordynariusz diecezji przemyskiej bp Ignacy Tokarczuk polecił parafii Radomyśl przygotowanie obrazu MATKI BOŻEJ BOLESNEJ ZE „ZJAWIENIA”. do koronacji. Ok. 1989 przekazał na koronę MATKI BOŻEJ złotego dukata...

Koronę ze złota poświęcił Ojciec Święty Jan Paweł II 2.VI.1991, podczas Mszy św. w Rzeszowie. Wreszcie 15.IX.1991 w Radomyślu bp Ignacy Tokarczuk, ordynariusz

diecezji przemyskiej, koronował obraz MATKI BOŻEJ BOLESNEJ.

ii: MATKA BOŻA ZJAWIENNA: Radomyśl; źródło: www.sanktuariummbbipradomysl.pl

OSKARŻAM...

Oskarżam Ciebie, Polsko, O najcięższe zbrodnie! O twoich synów wszędzie rozrzucone kości I że od murów Gdańska aż po Prusy Wschodnie Byłaś jak stos płonący i jak zew wolności. Oskarżam, Że od wieków skazana na wielkość Puściłaś z dymem karty dawnych testamentów, Że byłaś tylko śmieszna, słabą marzycielką Wpatrzona w swoich granic nietykana świętość. Oskarżam, Żeś karmiła chlebem swym najczulej Tych, co umknęli potem poza Twe rubieże I zdrajców, co zza węgła skrytobójcze kule Posłali miast „Bóg zapłać” w pierś twoich żołnierzy. Oskarżam, Żeś cenila ponad wszystko wolność I kiedy śmierć śpiewała Tobie kołysanki, Bombami poszarpana, tuną wojny płonąc, Szłaś sama i bezbronna na niemieckie tanki. Oskarżam Cię, O śmierć załogi Westerplatte, O gruzi i ruiny w męczeńskiej Warszawie O Twój tragiczny wrzesień, o feralną datę, Gdy wróg brutalnym butem przeszedł po Twojej sławie.



Oskarżam Cię... Bo tęsknić wciąż za Tobą muszę, Bo cień Twój przyszedł za mną aż tu na wygnanie... Oskarżam Ciebie, Polsko, Żeś mi skradła duszę, Że jesteś moim Wielkim Świętym Ukochaniem!

RUDAWCOWA, Anna (1905, Dorpat – 1981, Gliwice), Sybir, 1944

ii. POCHÓD NA SYBIR: GROTTGER, Artur (1837, Otyńkowo – 1867, Amélie-les-Bains), 1866, olejny na płótnie, 45x55 cm, Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa; źródło: www.pinakoteka.zasclanek.pl

Table with 2 columns: MSZE ŚW. and KANCELARIA PARAFIALNA. Contains details about Mass times and office hours.